

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie ze skargi N. Sp. z o.o.
na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego
w sprawie III APa (...),
z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 stycznia 2017 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik skarżącej N. Spółki z o.o. wniósł o stwierdzenie, że w sprawie z powództwa N. Spółki z o.o. przeciwko C. M. o odszkodowanie, toczącej się przed Sądem Apelacyjnym, sygn. III APa (...), nastąpiła przewlekłość postępowania, a także - o przyznanie na rzecz skarżącej od Skarbu Państwa kwoty 20.000 zł na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1259; dalej również jako: „ustawa”), jak również – o wydanie Sądowi Apelacyjnemu zaleceń do podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności, zmierzających do niezwłocznego rozpoznania sprawy sygn. III APa (...), w tym do wyznaczenia

terminu rozprawy. Domagał się również zasądzenia od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów opłaty od skargi w kwocie 100 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 240 zł.

W uzasadnieniu skargi wskazał, że Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt XXI P-Pm (...) zasądził od pozwanego na rzecz powódki (skarżącej) kwotę 63.666 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 131.538,94 zł. Wyrok ten zaskarżyły apelacjami obie strony. Sprawa wraz z apelacjami wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w dniu 22 października 2015 r., gdzie nadano jej sygnaturę III APa (...). Od 22 października 2015 r. do chwili obecnej Sąd Apelacyjny nie podjął żadnych czynności w tej sprawie. W ocenie strony skarżącej zasądzenie kwoty w wysokości 20.000 zł od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego jest zasadne z uwagi na bardzo wysoką wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji powódki tj. kwotę 131.538,94, a także fakt, że na skutek nierozpoznania apelacji pozwanego wyrok Sądu I instancji z dnia 24 kwietnia 2015 r. do chwili obecnej nie uprawomocnił się w zakresie zasądzonej kwoty na rzecz powódki tj. 63.666 zł, w związku z czym, pomimo że od wyroku zasądzającego przedmiotową kwotę minęło ponad rok i siedem miesięcy, powódka nie ma możliwości wyegzekwowania przedmiotowej kwoty od pozwanego, który wyzbywa się majątku w celu uniemożliwienia egzekucji.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego wniósł o oddalenie skargi z następujących względów. Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 r., sygn. akt XXI P-Pm (...), Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego C. M. na rzecz powódki N. Spółki z o.o. kwotę 63.666 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu i wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Powyższy wyrok apelacją zaskarżyły obie strony. W dniu 22 października 2015 r. akta sprawy wraz z apelacjami wpłynęły do Sądu Apelacyjnego. W dniu 25 października 2015 r. sprawa została zarejestrowana w repertorium APa i nadano jej sygnaturę III APa (...) oraz skierowano ją do referatu sędziego B. L. W październiku 2015 r. do sprawy

zostały dołączone pisma procesowe pełnomocników obu stron, z potwierdzeniem ich doręczenia stronie przeciwnej, stanowiące odpowiedzi na wniesione wzajemnie apelacje. Następną czynnością Sądu Apelacyjnego było wyznaczenie rozprawy apelacyjnej przez Przewodniczącą III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na dzień 8 lutego 2017 r. i wysłanie w dniu 25 listopada 2016 r. powiadomień o terminie tej rozprawy pełnomocnikom procesowym obu stron. W tym dniu sporządzono i wysłano przedmiotową skargę na przewlekłość postępowania. Termin rozprawy odwoławczej został wyznaczony (a także wysłano o tym powiadomienia do pełnomocników stron) w dniu, w którym sporządzono skargę na przewlekłość postępowania i jeszcze przed jej wpływem do Sądu Apelacyjnego. Nie jest zatem prawdziwe twierdzenie skarżącej, że nie zostały podjęte czynności zmierzające do rozpoznania wniesionych apelacji. Prezes Sądu Apelacyjnego zwrócił uwagę na to, że do Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego wpłynęło w wyniku zmian ustawowych do repertorium „Ua” i „Pa” na przestrzeni 2012 r. - 4.059 spraw, w 2013 r. – 4.290 sprawy, w 2014 r. – 2.748 spraw, w 2015 r. – 2.624, w 2016 r. do dnia 19 grudnia wprowadziło tylko 1.572 sprawy, ale pozostałość z lat ubiegłych wynosi na tę datę 2.421 sprawy. Sprawy są wyznaczane na terminy rozpraw według kolejności wpływu. Na poszczególne terminy rozpraw jest kierowanych minimum 15 - 18 spraw, a w Wydziale III orzeka w chwili obecnej 11 sędziów apelacyjnych, w tym 6 sędziów w pełnym wymiarze, 2 sędziów w wymiarze ograniczonym o jedną sesję w miesiącu mniej i 2 sędziów w wymiarze ograniczonym o dwie sesje w miesiącu mniej, z uwagi na sprawowanie funkcji zarządczych i nadzorczych, a także 1 sędzia Wydziału III, który jako dyrektor Biura Prawnego KRS orzeka w wymiarze tylko jednej sesji w miesiącu. Wydział III wprowadziło jest wspomagany 4 sędziami okręgowymi na stałych delegacjach, lecz 1 z nich delegowany jest dopiero od grudnia 2016 r. W styczniu i marcu 2016 r. 2 sędziów apelacyjnych przeszło w stan spoczynku, a 2 następnych zdecydowało się na odejście w najkrótszym możliwym terminie ustawowym (we wrześniu i w październiku 2016 r.). Taka sytuacja uniemożliwia w praktyce wyznaczenie terminu rozprawy w sprawie niezwłocznie po dniu jej wpływu do Sądu Apelacyjnego. Okres oczekiwania na skierowanie sprawy na termin według kolejności wpływu przekraczał 12 miesięcy. Prezes Sądu Apelacyjnego nie posiada aktualnie

możliwości zwiększenia obsady orzeczniczej Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ jest limitowany liczbą przyznaczonych etatów sędziowskich.

Nie można przyjąć, że w sprawie niniejszej doszło do przewlekłości jej rozpoznania w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Ocena, czy doszło do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy nie może być oderwana od obowiązku sądu rozpoznania wszystkich spraw wniesionych do sądu bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu oraz uwzględnieniu przepisów nakazujących rozpoznanie niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach. Niniejsza sprawa nie została wymieniona w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 2316) jako sprawa pilna (por. § 2 pkt 5 ppkt f Regulaminu).

Prezes Sądu Apelacyjnego podkreślił, że 13 – miesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej był spowodowany bardzo znaczącym obciążeniem Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego i w okolicznościach nieprzewidzianego „nagłego” odejścia w stan spoczynku dwóch sędziów apelacyjnych we wrześniu i październiku 2016 r., z pozostawieniem wcześniej wyznaczonych sesji, którym to sesjom należało zapewnić obsadę sędziowską z zachowaniem zasady, że w składzie trzyosobowym może zasiadać tylko jeden sędzia delegowany z sądu niższej instancji. Nie można uznać, aby tak określony okres oczekiwania strony na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej – w świetle przedstawionej argumentacji – w sposób rażąco naruszał prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

W ocenie Prezesa Sądu Apelacyjnego podnoszona w skardze obawa braku zaspokojenia roszczenia z powodu wyzbywania się majątku przez pozwanego w celu uniemożliwienia egzekucji, nie stanowi uzasadnienia dla żądania przyznania wysokiej kwoty pieniężnej w oparciu o art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, gdyż jest to przesłanka żądania ochrony w trybie przepisów o postępowaniu zabezpieczającym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Po wniesieniu skargi na przewlekłość postępowania do Sądu Najwyższego doszło do zmiany stanu prawnego. Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016, poz. 2103), która weszła w życie 6 stycznia 2017 r. w art. 6 dokonała istotnej nowelizacji ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, wprowadzając w niej między innymi następujące zmiany:

1) w art. 1 dodała ust. 3 w brzmieniu: "3. Przepisy ustawy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. poz. 284, ze zm.).";

2) w art. 2 - ust. 1 nadała brzmienie: "1. Strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania)",

c) ust. 2 nadała treść: "2. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej

zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania".

Sąd Najwyższy uznał, że ustawa nowelizacyjna nie zawiera przepisów przejściowych, dotyczących omawianej ustawy, dlatego nowe przepisy znajdują zastosowanie przy ocenie niniejszej skargi, w myśl reguły wynikającej z art. 316 § 1 k.p.c. Nowe unormowania w kwestii ustalania, czy doszło do przewlekłości postępowania są zbieżne w znacznym zakresie z dotychczasową judykaturą Sądu Najwyższego, a zwłaszcza z treścią uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13 (OSNP 2013/23-24/292), z której między innymi wynika, że przedmiotem postępowania wywołanego skargą na przewlekłość jest badanie podniesionego przez składającego skargę zarzutu, iż doszło do naruszenia przysługującego mu prawa do sądu przez przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie od chwili jego wszczęcia, niezależnie od tego, czy aktualnie sprawa znajduje się już w kolejnej fazie tego postępowania. Ustawa dotyczy bowiem prawa strony do rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy w postępowaniu sądowym, a nie w postępowaniu przed sądem konkretnej instancji. Posługując się w ustawie pojęciem: "bez nieuzasadnionej zwłoki", używanym w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i uznając go za odpowiednik sformułowania: "w rozsądnym terminie", używanego przez art. 6 ust. 1 Konwencji oraz odnosząc go do "wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty", ustawodawca dał wyraz stanowisku, że w tak określonym terminie strona ma prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia jej sprawy, a nie jedynie orzeczenia w danej instancji, wobec czego ocenie pod kątem przewlekłości podlegać powinien przebieg całego dotychczasowego postępowania w sprawie, której skarga dotyczy.

W tym aspekcie Sąd Najwyższy uznał, że pełnomocnik skarżącej spółki nie skorzystał z możliwości całościowej oceny prowadzonej sprawy, dopatrując się przewlekłości postępowania tylko w zakresie bezczynności Sądu Apelacyjnego w wyznaczeniu terminu rozprawy apelacyjnej.

Nowa regulacja prawna, zbieżna w omawianej części z judykaturą, nie stanowi przeszkody w dokonaniu adekwatnej subsumcji z wykorzystaniem dotychczasowej wykładni. Wzbogacić ją jednak należy w większym stopniu standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych

wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, dotyczące wykładni art. 6 Konwencji wskazuje, że w sprawach cywilnych korzystanie z prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie zależy w oczywisty sposób od staranności stron i podejmowanych przez nie działań dla przyspieszenia postępowania. Strona ma nie tylko powstrzymać się od składania wniosków i odwołań powodujących przedłużenie rozpatrywania sprawy, ale również podejmować kroki umożliwiające jej sprawniejsze prowadzenie. Długotrwała i całkowita bezczynność sądu zwykle oznacza naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji. W razie złożenia apelacji sąd pierwszej instancji powinien szybko przekazać akta sprawy, aby umożliwić jak najszybsze rozpoczęcie jej rozpatrywania w drugiej instancji. Niekiedy, ze względu na zupełnie wyjątkowe okoliczności, postępowanie toczące się nawet wiele lat nie zostanie jednak uznane za naruszające wymagania rozsądnego terminu (np. decyzja *Krakolinig v. Austria* z dnia 10 maja 2012 r., Izba (Sekcja I), skarga nr 33992/07 – dot. przypadku, w którym sprawa karna toczyła się przez ponad 25 lat ze względu na bardzo zły stan zdrowia oskarżonego). W sytuacji, gdy całkowitą długość postępowania można zaakceptować nawet mimo poważnych okresów zwłoki zawinionych przez władze, przy ocenie, czy długość postępowania była rozsądna, rozstrzygające powinno być znaczenie wchodzących w grę interesów. Jeśli są szczególnie ważne, od władz należy wymagać specjalnej staranności. Przy braku takiego interesu sądy nie muszą traktować sprawy priorytetowo, nadal jednak mają obowiązek zapewnić poszanowanie prawa do procesu w rozsądnym terminie (wyrok *Hadjikostova v. Bułgaria* z dnia 4 grudnia 2003 r., Izba (Sekcja I), skarga nr 36843/97, § 34–35). Jeśli przewlekłość wynika z nadmiernego nagromadzenia niezakończonych spraw, dużego ich napływu w krótkim czasie itp., państwo nie ponosi odpowiedzialności na podstawie Konwencji, gdy zaległości te są tylko przejściowe i zostały podjęte rozsądne, szybkie i skuteczne środki zaradcze (wyrok *Zimmermann i Steiner v. Szwajcaria* z dnia 13 lipca 1983 r., A. 66, § 29; *Pammel v. Niemcy* z dnia 1 lipca 1997 r., RJD 1997-IV, § 69–71; *Probstmeier v. Niemcy* z dnia 1 lipca 1997 r., RJD 1997-IV, § 64, 66).

W tym kontekście Sąd Najwyższy uznał, że stosownie do treści przepisu art. 2 ust. 1 i 2 ustawy do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy może

dojść zarówno wskutek bezczynności (zaniechania), jak i wskutek działania sądu. Przy ocenie naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie zachowała aktualność uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13, OSNP 2013/23-24/292, w której wyrażono stanowisko, że sąd rozpoznający skargę nie ma z urzędu obowiązku badania sprawności postępowania w sprawie od jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy, skarga powinna, poza spełnieniem wymagań przewidzianych dla pisma procesowego i żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy, zawierać przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie. Jednocześnie ust. 3 wymienionego przepisu stanowi, że skarga może zawierać żądanie wydania sądowi rozpoznającemu sprawę zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności, z kolei z art. 2 ust. 2 wynika, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy (zgodnie z obecnie obowiązującym brzmieniem art. 2 ust. 2 ustawy „rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie”). „Przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie”, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy, oznacza wskazanie czasu trwania postępowania świadczącego o wystąpieniu przewlekłości, jak również konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu. Zgodnie zaś z art. 9 ust. 1 ustawy, skargę niespełniającą wymagań przewidzianych w art. 6 ust. 2 sąd właściwy do jej rozpoznania odrzuca bez wzywania do uzupełnienia braków. Z powyższego wynika, że obowiązkiem skarżącego jest wskazanie konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu, a powinnością sądu rozpoznającego skargę na przewlekłość postępowania jest odniesienie się do okoliczności wskazywanych w skardze jako uzasadniające żądanie strony. Konieczność dokonania oceny terminowości czynności podejmowanych zarówno na obecnym, jak i poprzednich etapach postępowania, występuje zatem tylko wówczas, gdy skarżący wskaże konkretne zarzuty odnoszące się do tych faz postępowania.

Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania nie określa, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W judykaturze przeważnie za przewlekłe uznawano postępowanie trwające ponad 12 miesięcy (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307 i z dnia 24 lipca 2008 r., II OPP 20/08, LEX nr 493700 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384, z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 i z dnia 8 maja 2013 r., III SPP 51/13, niepublikowane). Nie jest to jednak sztywna cezura czasowa dla oceny zgodności postępowania z konwencyjnymi, konstytucyjnymi i proceduralnymi dyrektywami osądzenia sprawy w rozsądnym terminie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., III SPP 56/14 - niepublikowane).

Rozpatrywana skarga zarzuca przewlekłość postępowania apelacyjnego przed Sądem Apelacyjnym i dotyczy – jak to przedstawia strona skarżąca – niepodjęcia przez Sąd Apelacyjny w okresie od 22 października 2015 r. do chwili obecnej żadnych czynności w tej sprawie mających na celu rozpoznanie apelacji.

Z analizy akt przedmiotowej sprawy wynika, że akta sprawy wraz z apelacjami stron wypłynęły do Sądu Apelacyjnego w dniu 22 października 2015 r. W dniu 25 października 2015 r. sprawa została zarejestrowana w repertorium APa i nadano jej sygnaturę III APa (...) oraz skierowano ją do referatu sędziego sprawozdawcy. Następnie Przewodnicząca III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego wyznaczyła termin rozprawy apelacyjnej na dzień 8 lutego 2017 r. – w dniu 25 listopada 2016 r. wysłano powiadomienia o terminie tej rozprawy pełnomocnikom procesowym obu stron.

Kwestią bezsporną - na co wskazuje Prezes Sądu Apelacyjnego w odpowiedzi na skargę - jest, że w okresie od października 2015 r. do listopada 2016 r. (przez 13 miesięcy), Sąd Apelacyjny nie podjął w sprawie czynności zmierzających do wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej.

W ocenie Sądu Najwyższego, upływ około 13 miesięcy od momentu przekazania Sądowi Apelacyjnemu akt sprawy do dnia wyznaczenia przez ten Sąd terminu rozprawy apelacyjnej, nie daje podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania przed tym Sądem na podstawie art. 12 ust. 2 w związku z art. 2 ust.

1 i 2 ustawy. Oceniając termin oczekiwania strony powodowej przez pryzmat przepisów ustawy przede wszystkim należy wziąć pod uwagę zawłość sprawy, wielotomowy materiał sprawy, prowadzenie jej z uczestnikami postępowania w różnych krajach Europy, a także stopień „obciążenia” III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego. Zgodnie z wyjaśnieniami Prezesa Sądu Apelacyjnego do Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego wpłynęło do repertorium „Ua” i „Pa” „na przestrzeni” 2012 r. - 4.059 spraw, w 2013 r. – 4.290 sprawy, w 2014 r. – 2.748 spraw, w 2015 r. – 2.624, w 2016 r. do dnia 19 grudnia wprowadziło tylko 1.572 sprawy, ale pozostałość z lat ubiegłych wynosi na tę datę 2.421 sprawy. Trzeba podkreślić, że sprawy są wyznaczane na terminy rozpraw według kolejności wpływu – na poszczególne terminy rozpraw jest kierowanych minimum 15 - 18 spraw, a w Wydziale III orzeka w chwili obecnej 11 sędziów apelacyjnych, w tym 6 sędziów w pełnym wymiarze, 2 sędziów w wymiarze ograniczonym o jedną sesję w miesiącu mniej i 2 sędziów w wymiarze ograniczonym o dwie sesje w miesiącu mniej, a także 1 sędzia Wydziału III, który orzeka w wymiarze tylko jednej sesji w miesiącu. Wydział III jest wspomagany 4 sędziami okręgowymi na stałych delegacjach, ale 1 z nich delegowany jest dopiero od grudnia 2016 r. Ponadto w styczniu i marcu 2016 r. 2 sędziów apelacyjnych przeszło w stan spoczynku, a 2 następnych zdecydowało się na odejście w stan spoczynku we wrześniu i w październiku 2016 r. Okres oczekiwania na skierowanie sprawy na termin według kolejności wpływu przekraczał 12 miesięcy. Prezes Sądu Apelacyjnego nie posiada aktualnie możliwości zwiększenia obsady orzeczniczej Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ jest limitowany liczbą przyznaczonych etatów sędziowskich. Taka sytuacja – jak zasadnie twierdzi Prezes Sądu Apelacyjnego – uniemożliwiała w praktyce wyznaczenie terminu rozprawy w sprawie niezwłocznie po dniu jej wpływu do Sądu Apelacyjnego.

Ponadto przedmiotowa sprawa nie należy do katalogu spraw z zakresu prawa pracy związanych z uprawnieniami pracownika w razie nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika oraz z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych dotyczących ustalenia prawa do emerytury lub renty –

czyli spraw pilnych wymienionych w § 2 pkt 5 lit. f rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 2316 ze zm.).

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy uznał, że w kontekście art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, wykładnia art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, wymaga rozważenia, czy uzasadnione jest stwierdzenie przewlekłości postępowania w wyznaczeniu terminu rozprawy apelacyjnej, jeśli przewlekłość ta wynika z nadmiernego nagromadzenia niezakończonych spraw i dużego ich napływu w krótkim czasie, gdy zaległości te są tylko przejściowe i zostały podjęte rozsądne, szybkie i skuteczne środki zaradcze.

Ad casum - mimo długiego oczekiwania wyznaczono już termin rozprawy apelacyjnej. Uwzględniając przedstawioną wyżej argumentację – przede wszystkim stopień „obciążenia” III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego oraz braki kadrowe w zakresie stanowisk sędziowskich tego Sądu – Sąd Najwyższy uznał, że postępowanie apelacyjne przed Sądem Apelacyjnym w niniejszej sprawie, sygn. akt III APa (...), nie jest dotknięte przewlekłością, dlatego na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy oddalił skargę.

r.g.